

***Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski, t. 2 (869-1312), układ i opracowanie KS. ARKADIUSZ BARON, KS. HENRYK PIETRAS SJ, Kraków 2003, WAM, ss. 680.***

### **Dawne sobory po łacinie i po polsku**

Nagrodzony w zeszłym roku Feniksem I tom Dokumentów soborów powszechnych ma już kontynuację. Tom 2. rozpoczynają

uchwały IV soboru w Konstantynopolu, odbytego – mimo wzajemnych pretensji – ostatni raz wspólnie przez Greków i łacinników w 869 r. Po rozłamie między obu Kościołami w 1054 r. za następne sobory uznano na Zachodzie niektóre synody generalne pod przewodnictwem papieża, których decyzje miały obowiązywać w całym Kościele. Tom zawiera akta 7 takich zgromadzeń: czterech odbytych w Rzymie na Lateranie (1123, 1139, 1179, 1215), dwu w Lyonie (1245, 1274) i soboru w Vienne (1311-12).

Sobory te, w przeciwieństwie do soborów I tysiąclecia, traktowały rzadko o sprawach doktrynalnych (a i to przeważnie w formie potępienia nauki heretyków), skupiając się na określaniu prawa i poprawianiu dyscypliny. W scentralizowanym Kościele pogregoriańskim sobory zamiast być forum dyskusji (jak było na początku i znowu będzie od XV-XVI w.) stały się raczej ciałem doradczym papieża. Dlatego ich obrady zajmowały zwykle tylko 2-3 tygodnie.

Uchwały soborów odzwierciedlają historyczne kształty norm, celów i środków kościelnych działań, zarówno tych, które już przebrzmiały (np. krucjaty, dziesięciny, zakaz tworzenia nowych zakonów), jak i obowiązujących do dziś – np. dwie trzecie głosów kardynalskich niezbędnych do wybrania papieża (1179) konklawe (1274) czy spowiedź i Komunia wielkanocna (1215).

Na wezwanie papieża Klemensa V uczestnicy soboru w Vienne przedstawili pisemnie swe oceny i perspektywy kościelnych reform. Ich wypowiedzi współbrzmiały z tym, co zapisał w swym pamiętniku biskup z Mende, Wilhelm Durant: papieństwo chcąc reformować Kościół musi samo świecić przykładem. Hasło ciągle zbyt słabo realizowanej „reformy w głowie i członkach” Kościoła przywoływać będą następne sobory. Ich akta udostępnią kolejne tomy tych ważnych dokumentów.

Ks. Jan Kracik